

## Wizyta członków IPA Izrael.

(Relacja sporządzona przez Franciszka Sowińskiego.)

Grupa IPA z Izrael przez dwa dni zakwaterowana była w ośrodku w Dobieszkowie k. Strykowa. Prezes ŁGW, **Jan Kuropatwa** uznając, iż jest to rejon działania Regionu IPA Ozorków zaprosił mnie abym uczestniczył przez ten czas w spotkaniach na terenie ośrodka. Po oficjalnym powitaniu przez Jana Kuropatwę miałem okazję powitać gości w imieniu Zarządu Regionu wręczając szefowi grupy izraelskiej **Tuvia Brunerowi** naszą charakterystyczną płytkę ceramiczną, a także pamiątkowe znaczki i koszulki z logo „IPA Polska”.

W tym miejscu w imieniu Zarządu Regionu pragnę gorąco podziękować **Januszowi Kwietniowi** za wysiłki organizacyjne we wszystkich aspektach związane z pobytem delegacji izraelskiej w Dobieszkowie, w tym także za inicjatywę w zorganizowaniu nieoficjalnego wieczornego spotkania częścią gości, którzy mimo trudów podróży do późnych godzin nocnych dzielili się swoimi wrażeniami i oczekiwaniami z przyjazdu do Polski. Znajomość angielskiego i poczucie humoru Janusza Kwietnia, kultura osobista i serdeczność **Tomasza Olszewskiego**, który jako trzeci współgospodarz brał udział w „nocnym” spotkaniu, spowodowały, że w krótkim czasie dokonano: „*Swoistego przeglądu dwustronnych stosunków międzynarodowych*”. Zaczynając od polityki itd... oraz uposażeniach i uprawnieniach policjantów w obu krajach. Wyjątkowa otwartość naszych gości spowodowała, że w krótkim czasie opowiadaliśmy już tylko o sobie w pracy i życiu prywatnym w o rodzinie.

Przyjaciele z Izraela w większości byli reprezentantami izraelskiej policji granicznej, stąd ich składzie znalazło się dwóch przedstawicieli społeczności druzyjskiej. Druzowie, będąc obywatelami Izraela nie są Żydami, ich struktura społeczna opiera się na klanach rodowych zarządzanych przez szejków, używając języka arabskiego, który na równi z hebrajskim jest drugim językiem urzędowym w Izraelu. Wszyscy Druzowie – z wyjątkiem szejków – służą w izraelskiej armii lub policji. Są znakomitymi policjantami i żołnierzami.

Dziś, kiedy piszę ten tekst upłynęło kilka dni od spotkania i targają mną mieszane odczucia. Odnoszę nieodparte wrażenie, że głównym z góry założonym celem gości z Izraela nie była Polska, a tylko: „*Kraj zagłady – Holokaustu milionów Żydów!*”. Nie wiem czy dwudniowy pobyt w Dobieszkowie mógł w jakiś sposób, wpłynąć na inne postrzeżenie Polski przez naszych gości, ale wiem i mogę ich o tym zapewnić, że mają wśród nas wielkich, prawdziwych przyjaciół.

*Franciszek Sowiński*  
*Łódzka Grupa Wojewódzka*